

Ignacy Chrzanowski

"Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności nauczycielskiej w uniwersytecie lwowskim radcy dworu prof. dra Ludwika Ćwiklińskiego... [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 1/1/4, 670-671

1902

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zostanie punktem wyjścia dla wszystkich przyszłych rozpraw o intermedyach polskich.

Ostatnie dwa rozdziały traktują: »O błaznach i frantach« i »Sztuki rybałtów«; tematy ważne i nader ciekawe zbył autor krótko i pobieżnie. Z frantów kilka uwag poświęcił Kaszocie, Dzwonowskiemu (niezaznaczono, iż to pseudonim) i Maćkowi Pochlebcy, z tworów rybałtowskich ocenił »Komedję rybałtowską«, »Bacchanalia« i »Komedję szoltyśa z klechą«. Ciekawem byłoby tutaj zestawienie nader charakterystycznych odmianek, jakie przynoszą rozmaite wydania współczesne utworów frantowskich i rybałtowskich. Niepotrzebnie autor opierał się na przedrukach — niezbyt starannych — Wójcickiego, kiedy biblioteki nasze posiadają egzemplarze oryginalne (np. »Zwroćenie Matyasza z Podola«¹⁾, »Dziewostąb dworski« etc.).

Przegląd pięknej książki dr. Windakiewicza jest już ukończony, z powyższych jednak uwag, sprostowań lub uzupełnień nie należy sądzić, jakoby recenzent główną wagę przykładał do szczegółów i nie chciał uznać i ocenić szerokich poglądów i bystrych uogólnień, jakimi się praca cała odznacza; inne były względy, które wpłynęły, iż w recenzji tych kwestyi nie poruszono. Wywody te bowiem — np. zestawienie naszych zabytków z zagranicznymi — opierają się przeważnie na materyale niewydanym, a z przytoczonych wyjątków lub streszczeń nie można wyrobić sobie jasnego zdania, czy zapatrywania autora są trafne, czy też nie; oprócz tego dr. Windakiewicz poprzestał na szkicowym zaznaczeniu wpływów, czekać więc należy na ogłoszenie tych zabytków w pełnym tekście i na dokładne porównanie, które autor wykonać zamierza. Trudność w ocenie powstawała także z powodu pewnego zacieśnienia tematu, bez należytego sprecyzowania; brak bowiem w książce ściśle określonych granic, po za które teatr ludowy wykroczyć nie może. Wolał więc recenzent przyjąć rolę niewdzięczną i podjąć się sprostowań lub uzupełnień, ażeby ustrzec się zawodnych manowców, prowadzących do stwarzania rzeczy nieistniejących, jak np. teatru ludowego w dawnej Polsce.

Bronisław Gubrynowicz.

Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności nauczycielskiej w uniwersytecie lwowskim radcy dworu prof. dra Ludwika Ćwiklińskiego, wydana przez przyjaciół i byłych uczniów.
Lwów, 1902.

Wśród rozpraw, składających się na dział pierwszy »Księgi pamiątkowej« (na drugi składają się przekłady), pięć zawiera w sobie drobne przyczynki do dziejów humanizmu polskiego. P. Jeżeniński wydał (z rękopisu monachijskiego) i wszechstronnie objaśnił dwa utwory łacińskie Wawrzyńca Korwina, jeden (127 hexametrów) na elekcyę Olbrachta, drugi (25 strof safickich) na koronacyę tegoż króla, obydwa bez wartości, — banalne i niesmaczne wypracowania panegiryczne, bez

¹⁾ Przedrukował tę broszurę Wierzbowski.

fantazyi, bez cienia uczucia. P. Dembitzer rozpatruje szczegółowo jedną z właściwości języka Filipa Kallimacha w »*Vita et mores Gregorii Sanocei*« (mianowicie różne sposoby wyrażania wzajemnego stosunku pomiędzy dwiema, lub kilku osobami lub rzeczami) oraz podaje kilka uwag krytycznych o tekście biografii Grzegorza z Sanoka. Obydwie te rozprawy są napisane w języku łacińskim.

Cenniejsze są trzy rozprawki polskie. P. Heck w szkicu p. t. »Z literackiej działalności Piotra Cieklińskiego« omawia stosunek »Potrójnego do »Trinumus« Plauta i stosowne czyni spostrzeżenie, że, jeżeli »Potrójny« ukazał się w druku, stało się to pod wpływem Zamojskiego i jego przyjaciół-humanistów. Z rękopisu biblioteki Ossolińskich podaje p. Heck utwór wierszowany Cieklińskiego p. t. »Wołoska ziemia«, ciekawy nie tyle, jako allegorya polityczna (pod tym względem »Sen majowy« Bielskiego jest o wiele ciekawszy), ile jako forma poetycka: mianowicie druga i trzecia część utworu ma postać dumy, przyczem sam autor tak właśnie skargę wilczęcia nazywa (»Dumę żałosną smutna białogłowa ze łzami kwilić zaczęła w te słowa«); tak więc jest ta дума jeszcze wcześniejsza od »Dumy powiatowej«, Wojciecha Rakowskiego, o której wspomina Wójcicki (Hist. lit. I., 1845, str. 96). Co znaczy w rzeczy (wiersz 24 »Wilczęcia«), wydawca nie wyjaśnił; prawdopodobnie trzeba czytać w rzeczy; w wierszu 5 »Łani« mylnie nie zbędny zam. niezbędny.

P. Gubrynowicz podaje kilka ważnych szczegółów do biografii Marycysza, wyjętych z korespondencji, której kopiaryusz znajduje się w bibliotece seminaryum duchownego w Pelplinie; szkoda, że z rozległej korespondencji Marycysza do tej pory nikt jeszcze nie skorzystał.

Wreszcie p. Mandybur w szkicu »Ignacy Krasicki a reformy komisji edukacyjnej« dotyka ciekawej kwestyi, o ile Krasicki zgadzał się w swych poglądach pedagogicznych z zasadami komisji edukacyjnej; autor poprzestał wprawdzie na wskazówce, dotyczącej poglądów Krasickiego na wychowanie klasyczne, lecz wskazówka ta jest bardzo cenna; sprawę stosunku Krasickiego do komisji edukacyjnej wartoby opracować gruntownie i wszechstronnie.

Ignacy Chrzanowski.

Ptaszycki, S. L. Sriedniewiekowyja zapadnojewropiejskija powiesti w russkoj i sławianskich literaturach II. Odbitka z Izwiestij wydziału ruskiego języka i literatury Akademii Nauk VII. (Petersburg 1902), 319—358.

Najznakomitszy znawca dawnej powieści naszej rozszerza, co przed dziesięciu laty, w »Upominku dla Orzeszkowej« (1893, str. 488—491) o »Powieści u nas przed trzystu laty« podał. Omawia po kolei: Historję o Aleksandrze Wielkim, Trojańską, Marchołta, o Fortuacie (1524 roku), o Meluzynie, Magielonie, Gryzeldzie, Ottonie, Barabaszu i Rzymskie Dzieje; rzecz o ostatnich wyłożył obszernie w pierwszym, roku 1897. wydanym zeszycie (I. Istorie iz rimskich diejanij) i uzupełnia